

# Maciej Saskowski

---

## "Afganistan - odpowiedź ogniem : prawdziwa historia działań 17 brygady", Grzegorz Kaliciak, Wołowiec 2016 : [recenzja]

---

Bezpieczeństwo : teoria i praktyka : czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 10/3, 201-203

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



## Maciej Saskowski

Doktorant, Krakowska Akademia  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Grzegorz Kaliciak, *Afganistan*  
– odpowiedź ogniem.  
*Prawdziwa historia działań*  
*17 brygady*

[Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2016, 183 s.]

Jeżeli żołnierz, który wrócił z misji wojskowej, swojej książce nadaje tytuł *Afganistan – odpowiedź ogniem. Prawdziwa historia działań 17 brygady*, to możemy podejrzewać, że służba wojskowa jest pasją życia autora i będzie to emanować z każdej strony książki.

Literatura wspomnieniowa, wszelkiego rodzaju dzienniki, zawsze są autokreacyjne. Ale ich autorzy zazwyczaj starają się, prezentując się mniej lub bardziej ekshibicjonistycznie swym czytelnikom, nie przekraczać jednocześnie pewnych granic w obawie, że zostaną uznani za bufonów, co zresztą często jest oskarżeniem prawdziwym. Wyznania wojskowych bywają często żenujące, przede wszystkim ze względu na solidny procent zawartej w nich frustracji, pretensji do świata i bliźnich o niedocenienie ich geniuszu, o czym powiadają w formie niezwykle zawołowanej, krygując się i kokieterijnie puszczając oczko.

W czasach gdy politycy sprawniej zonglują frazesami i sztuczkami niż głębokimi myślami oraz szybkostrzelnymi pistoletami maszynowymi, Grzegorz Kaliciak zabiera nas w sam środek bazy wojskowej w Afganistanie. Tam, gdzie żołnierze mówią prosto z serca, przejmują się losem innych narodów, płaczą nad grobami kolegów i, co najważniejsze w *Afganistan – odpowiedź ogniem*, mają doświadczenie wojskowe.

Historia Afganistanu w XX wieku to permanentne pasmo walk plemiennych i działań przeciwko adwersarzom. Lata 70. ubiegłego stulecia przyniosły obalenie monarchii, przejście władzy przez komunistów w 1978 r. i rok później interwencję wojsk sowieckich trwającą dziesięć lat. Tocząca się od 1989 r. wojna domowa przyniosła zwycięstwo talibom, którzy w 1997 r. przejęli władzę i wprowadzili restrykcyjne prawo koraniczne. Kres ich władzy, jesienią 2001 r., położyła interwencja amerykańska, mająca na celu likwidację baz terrorystów islamskich Osamy bin Ladena.

Pierwsze polskie oddziały trafiły do Afganistanu w marcu 2002 roku. Oprócz komandosów GROM wysłano saperów, których zadaniem było rozminowywanie i budowa infrastruktury. W 2007 roku zwiększono kontyngent i od tego momentu polscy żołnierze mieli stanąć do walki z talibami. IX zmianę ISAF wystawiła 17. Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza i trwała ona od kwietnia do października 2011 roku. Polscy żołnierze byli zgrupowani w bazach Warrior, Ariana, Quarabagh, Giro i Ghazni.

*Afganistan. Odpowiedź ogniem* – to druga książka autorstwa pułkownika Grzegorza Kaliciaka, znanego jako dowódca obrony City Hall w irackiej Karbali. Jako zawodowy oficer dodaje do swoich irackich raportów opis służby podczas IX zmiany w Afganistanie. Układając z mistrzowską techniką mozaikę militarnych, niejednokrotnie niejasnych elementów, Kaliciak porównuje obie misje zarówno pod względem przygotowania polskich żołnierzy, zmian w sprzęcie, mentalności dowódców wysokiego szczebla, jak i współpracy z innymi armiami NATO (głównie Amerykanami). Autor kreśli szeroki obraz złożonej sytuacji polskich żołnierzy, jednocześnie wywołując u czytelnika fascynację tematyką wojskową. Z pozornego „rozdrobnienia Afganistanu” wyłaniają się zmiany funkcjonowania misji wojennych – co uległo poprawie, a co nie. O kwestiach negatywnych, które w dalszym ciągu są piętą Achillesa armii, jako lojalny oficer w czynnej służbie nie wspomina wcale lub robi to w sposób ukryty. Autor bardzo stara się pokazać kulisy służby w Afganistanie, a w każdym razie ukazać je z nowej perspektywy. Opisuje poszczególne akcje polskich żołnierzy, standard życia w bazach oraz współpracę z lokalnymi służbami, takimi jak afgańska armia, wywiad, czy policja. Wątkiem przewodnim są wydarzenia dotyczące głównego zadania postawionego Polakom, czyli zapewnienia swobodnego transportu przez Highway 1 – główną drogę łączącą Kabul z Kandaharem.

Jest to książka, w której na czynniki pierwsze rozkładana jest dyscyplina i to, co tak naprawdę znaczy być żołnierzem. Autor nie unika trudnej kwestii powrotu uczestników misji do domu. Wielu z nich cierpi z powodu stresu pourazowego. Na psychiczne dolegliwości skazane są również rodziny weteranów. Kaliciak dał popis uosobienia cnót żołnierskich w takim wydaniu, jakiego dzisiaj nie zobaczymy u żadnego filmowego generała. Dodatkowym materiałem w książce są zdjęcia ilustrujące codzienność misji w Afganistanie. Są tu również mapy (wraz z opisami) okolic, w których dzieją się opisywane wydarzenia.

W kilku fragmentach, nanizanych na osnowę wojennego westernu, autor po mistrzowsku wydobywa paradoksy wojny. Żadna nie służy jednak zgłębieniu problemu, z jakim część czytelników sięgnie po tę książkę: czemu ma służyć uczestnictwo polskich żołnierzy w misjach w Afganistanie. Kaliciak nie odkrywa niczego nowego na temat współczucia czy braterstwa w obliczu okrucieństwa. Natomiast gdy jego żołnierze otwierają usta, zapytani o sens ich misji nabierają wody. Być może autorowi chodziło tylko o emocjonalny hołd dla weteranów misji.

Kaliciakowi można by pewnie zarzucić, że miejscami literackiej formy używa może ze szkodą dla faktów. Ale adresatami nie są fachowcy, a zainteresowani tematem amatorzy. Książka ma być też rozrywką i autor najwyraźniej nie chciał zmącić jej gładko wypolerowanej, stalowej powierzchni plamami mrocznych, psychologicznych miazmatów. We fragmentach dotyczących przeżyć wewnętrznych uczestników misji, których kolega zginął w walce, Kaliciak pokazuje pazur literackiego wygi, wyciskając maksimum emocji i prowadząc akcję żelazną ręką. Ale tam, gdzie pojawia się zarys nieschematycznego konfliktu moralnego lub dwuznaczności etycznych, jak choćby kwestia współpracy z Afgańczykami, autor wycofuje się na z góry upatrzone pozycje, przerzucając odpowiedzialność na spiskujący naród. Przejście z ckliwego patosu i stereotypu dobrych polskich żołnierzy do dramatycznego wątku moralno-politycznego kończy się zgrzytem. Mimo wszystko rozrywka z lekko podbitym okiem, natomiast ambicje polityczne z poczuciem niespełnienia.

Niemniej *Afganistan – odpowiedzieć ogniem* nie jest literaturą rozrachunkową z banalnymi i stereotypowymi, czarnymi i białymi bohaterami, o jasnej wykładni polityczno-historycznej, podlanej sentymentalno-patriotycznym sosem. Z ambicjami na monopol na prawdę. Kaliciak nie napisał książki martyrologicznej z paleniem czarownic. Stworzył oryginalną, quasi-biograficzną opowieść o działaniach 17 brygady na misji w Afganistanie. Całość przypomina „reportaż z pola bitwy”. Nie ma w nim historycznego kalendarium. Są za to zapisy chwil.

Niestety, ten swoisty raport obiecuje więcej niż daje. Kaliciak jest mistrzem małej formy, precyzyjnych obserwacji psychologicznych i obyczajowych. Zarysowuje silnie kilka problemów, które później snują się bez odpowiedzi, albo gubią w tle. Jednak jeśli lektura książki uwrażliwi na kwestie wysyłania polskich żołnierzy na misje wojenne, to znaczy, że warto było ją napisać. Warta polecenia wszystkim tym, którzy wojsko ukochali nad życie i tym, dla których jest to tylko amatorska pasja.